

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 17.

w Srodę dnia 1. Marca Roku 1815.

O B W I E S C Z E N I E.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Uwadam Publiczność, iż ogród Po Jeznickim zwany, przy tutejszym zamku Prefekturalnym sytuowany, w roku bieżącym przez licytację więcej ofiarującemu, w rocznią lub w trzechletnią dzierżawę wypuszczony będzie, a to w terminach 8, 14 i 17. mca Marca w Biorze Prefektury zrana o godzinie 10rej; przed W. Mielcarzewiczem, Zastępcą Szefa Wydziału odbydzą się mających. O warunkach licytacji, każdy w Biorze Prefektury dowiedzieć się może. — Mający ochotę do zadzierzawienia rzeczonego ogrodu, zechcą stawić się w oznaczonych terminach, z których ostatni jest zawitym.

Poznań dnia 20. Lutego 1815.

podpisano:

J. P O N I N S K I.

Za Sekretarza Generalnego, Lekszycki.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Postanowiwszy z woli Komitetu sprzedać w tutejszym głównym Magazynie znajdujący się nieaki zapas wódki Departament przez publiczną licytację, i wyznaczwszy do odbycia onej termin na dniu 3. Marca r. b., wzywam mających wolę do kupna tej wódki, żeby się w dniu i miejscu powyżej wyrażonem stawili, i licyta swoje podawali.

Poznań dnia 24. Lutego 1815.

podpisano:

J. P O N I N S K I.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Z Poznania dnia 28. Lutego.

Dnia 26. m. b. przybył tu sztab główny Rossyjskiego wojska południowego pod dowództwem dyżurowego Generała, JW. Generała Poręcznika *Inzowa*. Należy do niego JW. Generał Major *Förster*, i orszak z 20 sztabowych, 50 niższego stopnia Oficerów, i 687 ludzi.

Z Wilna d. 23. Stycznia d. s.

(Ukończenie listu Oficera Rossyjskiego z *Wiednia* pisanego.)

„Jest to ogólna uwaga, stosowna może do niniejszego porządku rzeczy, że się niezgadza z wspaniałością i dobrą polityką, obrażać albo poniżać osłabionego nieprzyjaciela, który

jeszcze dość jest silny i groźny; lecz z tem wszystkiem zdaie się, że *Anglia* pomaga staraniom *Austrii*. Xiążę *M.* usiłuje przekonać Angielskich Ministrów, że potrzeba trzymać na wodzy wygórowanie *Rossyi*, *Francyi* w poniżeniu, i że dla dopięcia tego zamiaru, należy powiększyć *Austrię*, oraz postawić ją w takim stanie, żeby mogła utrzymywać wielką potęgę, któraby w potrzebie, połączona z *Anglią*, mogła pokonać siły *Rossyi* i *Francyi*. Pewną jest rzeczą, że *M.* chce wprowadzić oziębłość pomiędzy *Rossyą* i *Anglią*, ażeby łatwiej mógł powołać Ministrami tego ostatniego Państwa, i przymusić ich z własną szkodą wykonywać

iego zamiary. Bydź może, że mu się uda swego dokazać, lecz skutek niebędzie odpowiadał rachunkowi obu tych Państw. Wojeńska potęga *Austrii* nie jest ważną, i nie może bydź straszną przy iey systemacie. A iakąż pomoc może dla niey dać *Anglia*? Czy woysko *Hanoweru* i *Belgii*? Ja jestem pewny, że sam Lord *Wellington* nieprzyimie dowództwa nad woyskiem, które *Anglia* może zebrać w *Belgii*, lub na północnych granicach *Francyi*.

„Wterazniejszym czasie Rossyjska potęga na iey stronie *Dźwiny* i *Dniepru* składa się z 12stu korpusów liniowej piechoty, z których każdy zawiera w sobie 36,000 ludzi, z dostateczną liczbą jazdy i artylleryi. Francuzki Rząd ma teraz w rozporządzeniu swoim 200,000 starych i doświadczonych żołnierzy. I na cóż wyzywać te dwa woyska dla ostatecznego rozwiązania politycznego stanu *Europy*? Jaki opór można będzie onym postawić? Spytajcie o to Lorda *Wellingtona* i drugih znakomych szczerością i znościomością sztuki wojenney. Jeżeli zamiary *Austrii* opierają się na rachunkowej polityce *Anglii*, na ten czas przymierze *Francyi* z *Rossyą* jest nieuchronne. W tym ostatnim przypadku możnaż przepowiedzieć, iaką polityczną formę dadzą one *Europie*? — Na Kongressie, który wypiknie z tego przymierza, niewidziano by natłoku Angielskich Ministrów, i Austriacki Minister nie byłby onego Prezydentem.

„Z ostatniem zasmuceniem patrzeć będziemy, jeżeli *Anglia* porzuci dawnych swoich przyjaciół na północy, albo łącząc się z *Austryą* i iey terazniejszymi sprzymierzeńcami we *Włoszech*, przymusi potem ich samych, ażeby ją opuścili. Północne narody w politycznem znaczeniu, mogą bydź uważane, iako płeć męzka Europejskiej ludności, i dla tego są obowiązane utrzymywać drugie narody w porządku i pokoju, nieprzypisując

sobie żadnego pierwszeństwa, które mogłoby obrażać ich własną miłość.

„Anglicy utrzymują, że północne Mocarstwa są to nieprzyjaciele ich morskich praw. Takie twierdzenie jest bez zasady. W czasie wojny, siła daie dla *Anglii* równie nieograniczone prawo na morzu, tak, iak nam na lądzie. Niezgadza się z rozsądkiem przepisywać prawa i politykę dla wojenney potęgi stojącego przed oczyma nieprzyjaciela, czy to na lądzie, czy to na morzu; można tylko żądać, żeby były zachowane prawidła sprawiedliwości względem neutralnych Państw, które niepowinny cierpieć w podobnych zdarzeniach. Lecz w czasie spokojnym wzajemność w związkach i handlu morskim powinna znajdować korzyści zupełnego bezpieczeństwa. Tu oczekują, że Angielscy Ministrowie ogłoszą sprawiedliwą deklaracją względem tego ostatniego punktu. Ona potrafi przedzey dla flagi Angielskiej odkryć komunikacyą z portami stałego łądu *Europy* i całego świata, aniżeli traktat z Królami Belgickim i Hanowerskim. Otworzyć *Elbę* i *Skagę*, nie znaczy ieszcze to samo, co otworzyć rynki całej *Europy* i *Ameryki*.

„Widzisz W Pan z tych uwag, że ia nie ieszcze niemogę powiedzieć z pewnością o wielkich wypadkach, których oczekujemy. *Rossya*, *Prussy* i *Francya* zgodne są w ogólnych planach stałego pokoju. Te plany, powinny ugruntować polityczne bezpieczeństwo stałego łądu, i zapewnić rozmaitym narodom środki zajmowania się swoim przemysłem i wydoskonaleniem wewnętrznego prawodawstwa. Trzey Monarchowie, rządzący wspomnionemi wielkimi Państwami, nieznają żadney ani osobistej, ani też polityczney nieprzyjaźni. Oni niemają żadney osobistej słabości, dla niektórych familii, dynastji i związków; lecz mając sposoby uspokoić *Europę*, zapewnić następny pokój i szczęście przyszłych pokoleń, poczytują za

obowiązek, użyć tychże sposobów dla osiągnięcia tak wspaniałego i pożytecznego celu. Szczególne korzyści i osobiste wymagania powinny umilknąć tam, gdzie idzie o powszechne dobro wszystkich. Niedobrze będzie, jeżeli *Austria* i *Anglia* będą przeciągać układy swoje o politycznych przegrodach, o sprzecznym wyłożonych korzyściach, i te Mocarstwa koniecznie najpierw uważać się będą na nieszczęścia, które oni przedsiębrali, ściągając na drugich.

„*Anglia* mogłaby grać przedziwną rolę w teraźniejszych okolicznościach; ona mogłaby pozyskać przyjaźń całego świata, i wieczną wdzięczność od wszystkich narodów *Europy*. Teraźniejsze iey postępowanie dowodzi tego, o co ją oddawna miano w podejrzeniu, to jest: iż wszelkie iey usiłowania miały w zamiarze poniżenie potęgi Francuzkiej, i że ona wcale jest obojętną względem dobra rodzaju ludzkiego. Tak przynajmniej wszyscy tu rozumieją, i to rozumienie podług wszelkiego podobieństwa ieszcze bardziey będzie ugruntowane. Nadto zaś Ministrowie Angielscy okazują się tu w postaci podległych Xiążęciu *M.*, i wysokie poważenie, które pozyskał ten naród, upadść musi koniecznie.

„Ja uważam z ostatniego listu *WPana*, iż u was mniemają, że Imperator Rossyjski nie bierze żadnego udziału w interessach *Ameryki*. Co się tyczy oznaczenia granic, to w rzeczy samey jest dla nas obojętnem; lecz my znajdujemy pożytki w handlu z tym narodem. On przedaie nam tabakę, cukier, kawę i wszelkie płody *Indyi* nierównie mniejszą ceną, aniżeli wy. Lękam się o to, że wy Anglicy aż nadto daleko rozpostrzeniecie swoje handlowe korzyści i morskie prawa. *WPana* uwaga jest sprawiedliwa, że *Rossya* niewygra nic w tej wojnie z *Anglią*; lecz i to jest prawdą niezaprzeczoną, że *Anglia* nierównie więcey w niej ucierpi, aniżeli *Rossya*. Żaden z panujących na stałym lą-

dzie *Europy* nieżąda wojny, ale kłótnie prędko mogą wynikać. Jeżeli *Anglia* zacznie wojnę ze stałym lądem, na ten czas znajdzie nieprzyaciela, który jest straszniejszy od pokonanego przez nią. Wojna będzie narodową, albowiem ona będzie poczytana za obronną. Należy uważać, że Angielski Rząd ściągą wszędzie na siebie nárzekanie, a nawet u prawdziwych przyaciół, szanujących naród Angielski. Zdaie się także, że wszystko, coście zrobili, wszystkie nateżenia wasze, pochodzą z rachunku osobistych korzyści. Wasi publiczni urzędnicy muszą być bardzo niezręczni i nieprzyjemni, gdyż inaczej, iak mogliby oni waszych naylepszych przyaciół, waszych sprzymierzeńców naturalnych, albo odbierających od was pomoc, przeistoczyć w nayzacięjszych nieprzyaciół? — Zostaię etc. etc. etc.

(Z *Monitora* i the *Morning Chronicle*.)

Z Wilna d. 30. Stycznia d. s.

(Z *Kuryera Litewskiego*.)

Gazeta Rygska, Zuschauer, pod napisem: *Polska*, umieściła co następuje:

„W *gazecie, Deutscher Beobachter*, czytamy następujący list patrioty Polskiego z *Warszawy*: „Gdy Xięstwo Warszawskie, sądząc podług pism publicznych, jest iedną z ważniejszych rzeczy, o które się układają na Kongresie Wiedeńskim, będzie zapewne nie dla iednego przyjemném znaleźć tu, niektóre naprędce rzucone, i tylko zlekka dotknięte myśli, nad tym przedmiotem, przez osobę, która w taktém jest położeniu, iż o nim bliżey i bezstronnie sądzić może. Xięstwo Warszawskie, iest to kray bez przemysłu, bez fabryk; a tem samem, w ogólności ubogi i od ościennych Państw zawisły. Leży, sam ieden, w pośród Państw ogromnych; tem samem przeznaczony na pole ustawicznych wojen. Od lat 100 prawie uciskały go nieszczęścia wszelkiego rodzaju: stan szlachecki po większey części zubożał, a z nim wszy-

skie inne klasy; nadto, kraj obciążony taką masą długów, iż przez znaczny lat przeciąg wszystkie dochody na to iedynie użyte być muszą, aby iakokolwiek z nich wybrnąć. Jeżeli Xięstwo Warszawskie będzie udzielnem Państwem, potrzebuie dla bezpieczeństwa i obrony od napadów sąsiedzkich, znaczney siły zbroyney narodowey. Ale zkąd na to pieniądze? zkąd na utrzymywanie się Xiążęcia? zkąd summy na utrzymanie policyi, tak istotnie potrzebney? zkąd na zapłatę pensyi dla urzędników? zkąd na publiczną instrukcyą? na zrobienie dróg brukowanych (Chausées)? Dla tych i wielu innych przyczyn, które pomiiam, czemu żaden bezstronny Polak niezaprzeczy i zaprzeczyć niemoże, niepodobną jest rzeczą utworzyć z Xięstwa Warszawskiego niepodległe, trwałe i szczęśliwe Państwo, i że cały kraj, przy podobnych usiłowaniach, niechybnie do szcztu zginąćby musiał. Z równą łatwością przekonać się przyjdzie, że Xięstwo Warszawskie, ani z *Austryą*, ani z *Prussami* połączone być niemoże; gdyż położenie geograficzne i wewnętrzne stosunki obu tych Państw, niedają im sposobności przyłożenia się do istotnego dobra naszego kraju, który w ręku iednego czy drugiego z tych Mocarstw, nabawiałby ustawiczną niespokojnością granice Rossyjskie: a toby się stało powodem do nieskończonych wojen. Jedynie tylko przez połączenie z *Rossyą*, przez stosowną konstytucyą, nie kosztowną i prostą administracyą, Xięstwu Warszawskiemu znówuby dopomódz można. Połączyłoby się ono tym sposobem na nowo z *Litwą* i *Wołyniem*, *Podolem* i *Ukrainą*; przez te kraie otworzyłoby sobie związki od Baltyckiego do czarnego morza, z wewnętrznemi prowincyami *Rossyi*, a przez nie i z *Azyą*; stałoby się głównym składem handlu krajowego, między południową *Europą* a *Rossyą* i *Azyą*, a razem między *Turcyą* i krajami północnemi; handel zaś krajowy dźwignąłby

powoli nieszczęśliwą *Polskę*, a mógłby się on bardzo rozszerzyć, gdyż *Rossya*, własne w tem znajdując korzyści, przez mądre rozkazy i urządzenia, wsparciaby mu udzielała; wewnętrznemu zaś handlowi Xięstwa Warszawskiego, przez układ z *Prussami*, który i temu Państwu ze wszelch względów bardzo korzystny, a raczey istotnie jest potrzebny, spław *Wisłą* do *Gdańska* otworzy i zabezpieczy. Zna *Rossya*, iak ważnem jest dla niej Xięstwo Warszawskie, równie dla zaślony granic iak i dla ułatwienia iey handlu, i dla tych przyczyn w celu dopomożenia temu krajowi wszelkich, w mocy iey będących, użyłaby sposobów, do czego i na środkach iey nie zbywa. Wreszcie sam powszechnie wielbiomy sposób myślenia Cesarza Rossyjskiego, jest dostatecznym ożywić każdego Polaka najszczęśliwszey przyszłości nadzieią. Zarzut ten, iż *Rossya* posiadając Xięstwo Warszawskie, niebezpieczną stanie się dla *Europy*, ścisley rozważywszy, sam przez się upada; należy się tylko zastanowić: Xięstwo Warszawskie, iako udzielne i samo przez się ubezpieczone Państwo; albo, iako podległe *Austryi* lub *Prussom*, nieszczęśliwa i zasmucona ziemia; niebezpieczeństwo to czyliby wstrzymało, czyliby bardziey rozciążyło? Czyli też *Rossya* większeyby przezto nabyła potęgi, niż ma teraz? Czy *Rossya*, dla ulepszenia stanu tego Xięstwa, niebyłaby przymuszona, przynajmniej przez wiek cały, wielkie czynić ofiary? Pytania te, które, dla każdego oświeczonego człowieka, same przez się dostateczną są odpowiedzią, nie potrzebują dalszego objaśnienia. A gdy dodamy ieszcze, że *Rossya* przez to, o granice swoje w tey stronie nazawsze ubezpieczona, zupełniaby się rzekła chęci zaboru krajów, daley za tą granicą położonych: gdyż to sprzeciwiałoby się rzetelnemu iey interessowi; — a tem samem, że ona sił swoich w tey stronie, użyć może i użyje, iedynie do tego celu, aby pokóy

i równowagę w *Europie*, dla iey handlu i pomyslności tak znaczące, utrzymać i zabezpieczyć; wyznać przyidzie, iż przyłączenie Xięstwa Warszawskiego do *Rossyi*, dla całej *Europy* nader korzystnem będzie, a to przyłączenie tem jest pożądańsze, iż przez nie większego ruchu i pomnożoney czynności w lądowym *Europie* handlu, spodziewać się niezawodnie można.“

Z Wiednia dnia 17. Lutego.

Angielski Sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Lord *Castlereagh*, który dotychczas działał na tutejszym Kongressie w imieniu swego dworu, wyjechał ztąd dnia 15go powrotem do *Londynu*, dokąd go obowiązki iego ministrowstwa powołują. Xiążę *Wellington* zajmuje iego miejsce przy Kongressie.

Z Berlina dnia 23. Lutego.

N. Król Saski, z NN. Królową i Królowną i z całym swoim dworem, wyjechał ztąd wczoraj rano, udając się przez *Frankfort* i *Slask* do *Brynni*. Dnia poprzedzającego byli NN. Królestwo na pożegnaniu u obecnych tu Xiążąt i Xiężniczek domu Królewskiego.

Z Frankfortu d. 14. Lutego.

Wydawca gazety tutejszey odebrał w tej chwili własnoręczny list Xięcia *Holstein-Eutin* z *Bazyli* dnia 11. t. m. z naysułmniejszym wezwaniem, ażeby wyięty z gazety *Hanau*skiej a w tutejszey gazecie Nr. 38 umieszczony artykuł, iakoby zamiarem było Jego Królewskiej Wysokości przedsięwziąć w kompanii pielgrzymkę do ziemi obiecanej, niezwłocznie odwołał, z dodatkiem: iż Xiążę *Holstein-Eutin* oświadcza wiadomość tę za fałszywą, ile rozgłoszoną w pismach publicznych bez iego wiedzy i pozwolenia.

Od Menu dnia 18. Lutego.

Pisma publiczne zawierają teraz notę, którą JO. Xiążę *Hardenberg*, Królewsko-Pruski Kanclerz stanu, w przedmiocie *Saxonii*, dnia 20. Grudnia w *Wiedniu* podał. Jest w niej między innemi wyrażono: „Zrazu

zezwolono na połączenie, pod pewnemi warunkami, całej *Saxonii* z Królestwem Pruskiem; teraz zaś chcą tylko piątą część tego kraju odstąpić. Naysilniejsze powody opierałyby się pokawałkowaniu *Saxonii*. Utrzymywano dotąd za rzecz nieodzowną, że *Prussy* dla zachowania równowagi i spokojności, powinny być mocnemi. Chcą, ażeby tworzyły takową rozległość, iżby się bronić były w stanie, i żeby celem utrzymania siły, która ku iey obronie jest niezbędną, niepotrzebowały uganiać się za powiększeniami. Nadto zapewniały im umowy liczbę mieszkańców, iaką w roku 1805 miały, wprawdzie bez względu na wielkość posiadłości; ale wszakże zapewniały im państwo ze wszech miar geograficznie zaokrąglone. Sprawiedliwość mówi głośno za takim ich powiększeniem, któreby odpowiadało temu, iakie wszyscy sprzymierzeńcy i tyle innych państw otrzymało. Dogodną zaiste byłoby pewnie we wszech względach rzeczą, zabezpieczyć Królowi Saskiemu i iego następcom inną posadę. Dalszy iego byt w *Saxonii* zapowiada star-nieprzyjemności, któryby dla niego samego niemógł być zaspokajającym, ale owszem stać by mu się musiał więcej uciążliwym i zawisły n. Posiadłości iego byłyby ściśnione od dwóch sąsiadów *Austrii* i *Pruss*. Król Pruski ofiarował pod mało znaczącemi warunkami: *Münster*, *Paderborn* i *Corvey* z 310,000 mieszkańców, celem przywrócenia dla Królewskiego Saskiego domu posady, o którą rzecz idzie. Jeżeli to niewystarczało, tedy ma podpisany zlecenie, proponować inną daleko znacznieszą i dwa razy tyle wynoszącą posiadłość na lewym brzegu *Renu*, w której znajdowałoby się bardzo przyjemne miasto, szczególniej na rezydencją przydatne. *Luxemburg*, byłoby twierdzą związku Niemieckiego. *Prussy* nigdy się nie dopominały o *Moguncję*, ale owszem było to zawsze zdaniem wszystkich niemal mocarstw, ażeby miasto to uważać za

wspólne przedmurze *Niemiec*, i zrobić z niego twierdzę związkową.

W *Lipsku* znacznie spadły Saskie papiery rządowe.

Z Włoch dnia 6. Lutego.

Dnia 22. Stycznia przyjmował Król Neapolitański Deputacyą Xieztwa Benewentu, która złożyła powinszowania mieszkańców u stopni tronu.

W. Xiążę Toskański przywrócił znowu w mieście *Siena* uniwersytet, który jest jedynym z najdawniejszych we *Włoszech*.

Xiężniczka *Wallii* wyprawiła w *Neapolu* wielki festyn dla dworu i szlachty. Głoszą, iż zamyśla w miesiącu Marcu lub Kwietniu powrócić do *Niemiec*.

Z Paryża dnia 14. Lutego.

Do *Rzymu* przybiegł był goniec od *Murata* pod zastoną 200 ludzi iazdy. Zapewne okoliczność ta sprawiła wszystkie fałszywe pogłoski o obsadzeniu *Rzymu*.

Wnocy na 21. Grudnia roku zeszłego, udał się syn ostatniego Deia Algirskiego ze swoim bratem i 30 towarzyszymi do stryja swego *Osmana Bey*, i zamordował go, trzech synów jego, lekarza i iedną niewiastę.

Margrabie *de Riviere*, wyjeżdżający do *Stambułu* w znaczeniu Posła naszego, miał dnia 10. t. m. u Króla audyencyą pożegnania.

Dnia 9. t. m. umarł Wice-Admirał, Hrabia *Thevenard*, w 81. roku wieku swego, a dnia 11. Generał, Hrab. *Nansouty*, mający lat 46.

Założonych ma być kilka uniwersytetów w Królestwie.

Dnia 21. Stycznia, w rocznicę śmierci *Ludwika XVI.*, dawał *Lucyan Bonaparte* świetny bal w *Rzymie*; okoliczność, którą rozmaite nasze pisma publiczne prawie za niepodobną do wierzenia poczytują.

Król Sardyński spodziewany w *Genui*.

Do pogłosek należy, że Cesarzowa *Marya Ludwika* otrzyma *Salzburg* za *Parmę*, i że sądownictwo rzeszy Niemieckiej przeniesione

będzie do *Norymbergi*. *Austria* otrzyma znowu dostojność Cesarstwa Niemieckiego.

Pułki Szwaycarskie w służbie Francuzkiej, mają być znacznie powiększone i na nowo urządzone. W tym celu zbierają się one tymczasem w okolicy *Paryża*. Najpiękniejsi ludzie wyszukani będą z pomiędzy tych czterech pułków dla składania Szwaycarskiej gwardyi Króla. Fałszywą i śmiechu godną jest pogłoska, iakoby pułki te przeznaczone były w okolicę *Paryża* dla bronienia rządu przeciw śpiskom.

W *Bretanii* są od niejakiego czasu niespokojności. Jeden naczelnik Szuanów posłany był do *Rennes* z pieniędzmi, wrzкомо przeznaczonemi na wsparcie biednych i zniszczonych przez wojnę stronników, w rzeczy zaś samey dla ożywienia dawney partyi Szuanów. Zaledwo pokazali się w *Rennes* Szuani, pomiędzy którymi znajdował się brat osławionego *George Cadoudal* w pułkownikowskim mundurze, gdy w tém poczęło się hurmem zbiegać pospólstwo. Musieli oni zwinąć chorągiewki i ledwo z życiem zdążyli. W innych miastach, mianowicie w *Nantes*, podobnie zaszły rozruchy. Wreszcie zebrali się Deputowani ze wszystkich miast Bretańskich w *Rennes* i uchwalili iednomyślnie, iż niecierpią, iżby się ktokolwiek pokazywać miał w uniformie Szuańskim.

Dnia 11. m. b. oświadczył Król ustnie Panu *de Seze* (mężnemu obrońcy *Ludwika XVI.*) iż go mianuje pierwszym Prezesem Sądu Kasacyjnego.

Z Londynu dnia 14. Lutego.

W izbie niższej wniesiono wczoraj o odroczenie wydziału przychodów do środy.

Pan *Whitbread*: Podług wiadomości, które otrzymałem, mogę oskarżyć powracającego Szanownego Lorda (*Castlereagh*), iż należał do niektórych działań Kongressu Wiedeńskiego, których się zrazu zapierano. Wiemy także z publicznych dokumentów, iż

Genoa oddaną została Królowi Sardyńskiemu. Jakże się to zgadza z oświadczeniem naszego Ministra, Hrabiego *Bentink*, który, wyładowawszy do *Toskanii*, pokazał się z chograwią, na której wyrażone były słowa: „Niepodległość Włochów“, i w odezwie swej powiedział: „Włosi! *Wielka Brytania* przysłała naład swe wojsko, dla zabezpieczenia waszey niepodległości.“ W innej odezwie do mieszkańców *Geny* nietylko im przyrzeka ich wolność, ale ich rząd dawny, i przywrócił obadwa dawne Kollegia rządowe. Później na rozkaz Xięcia Regenta musiał Generał *Dalrymple* wydać tę Rzęptę Królowi Sardyńskiemu. Jakż nierozsądek! iakaż zmienność zasad naszych Ministrów! Cóż sobie muszą myśleć Genuenicykowie o wierności i wierze *Anglii*! Czyliż *Anglia*, poczytywana za nienaruszone ieszcze palladium wolności, i w chwili upadającej wszelkiej niepodległości uważana za korab oswobodzenia oneyże, ma występować iako spółwinowayca zniszczenia kraju niepodległego? Mam nadzieję, iż zdanie publiczne otwarcie akt ten potępi.

Kancelerz Izby Skarbowey: Rozumiałbym, iż szanowny Reprezentant zaczekałby raczey za przybyciem Lorda *Castlereagh*, a nie-oskarżał go zaocześnie.

Pan *Ponsonby*: Pytam się, czy prawda, że pewien Oficer Brytański (Generał *Dalrymple*) złamał gwarancyą, daną przez innego Oficera Brytańskiego?

Pan *Whitbread*: Oskarżałem ią Lorda *Castlereagh* iako członka rządu, i chciałem przezto tylko wyrazić, że rząd, który takowe wydał rozkazy, powinien byđ obżałowanym.

Pan *Ward* wezwał do porządku. Wniosek względem odłożenia wydziału przychodów został przyjętym.

Rozmaite wiadomości.

Gazeiy Wiedeńskie dochodzące do dnia 18. Lutego nie zawieraią żadney wiadomości ze strony Kongressu.

Gazeta Wrocławska z dnia 22. Lutego donosi: List prywatny z *Wiednia* z dobrej ręki odebrany powiada, że iuż wszystko załatwione, i że dnia 20. t. m. nastąpić ma pierwsze publiczne ogłoszenie.

Podobno wysłanego z wyspy *Elby* szpiega poimano w *Civitta-Vecchia* i odesłano do *Rzymu*.
(Gaz. Wrocł.)

Do zadzierżawienia.

Rola z 40 morgów i 154 prętów kwadratowych składająca się, do Urzędu Burmistrzowskiego i Pisarskiego przedmieścia Szrodki dawniey należąca, w dzierżawę trzechletnią od dnia 1go Maia r. b. zacząć się mająca, wypuszczona będzie. Do licytacji takowey dzierżawy naznaczają się termina 9, 16. i 23. Marca r. b., wszystkie przed południem o godzinie 10. na Ratuszu Poznańskim w Biórze Prezydenta, na którą licytacyą wszyscy ochotę mający wzywają się. Poznań dnia 24. Lutego 1815.

Prezydent Muncypalny.

Do zadzierżawienia.

Pomieszkankie górne w Ratuszyku Chwaliszewskim, tudzież podworze tamże oparkanione, od Świąt Wielkanocnych przyszłych w trzechletnią dzierżawę puszczone będzie. Do licytacji takowey dzierżawy naznaczają trzy termina: 4, 8. i 15. miesiacea Marca r. b., wszystkie o godzinie 10. przed południem, w Biórze Prezydenta, na które wszyscy do takowey dzierżawy ochotę mający wzywają się. Poznań d. 24. Lutego 1815.
Prezydent Muncypalny.

Doniesienie. Dobrego suchego bulionu, tudzież śledzi marynowanych, dostać można za mierną cenę w kamienicy w rynku pod Nrem 47
u M. Tobiaszewskiey.

Uwiedomienie. Bardzo dobre palone wapno kamiennie, dostać można w Gorżycu starym pod Międzychodem, w Powiecie Międzyrzeckim. Cena beczki, zabierającej cztery szefli Berlińsk.

jęse 11 Złot. polsk. Kupującym, można beczkę wapna dostawić do rzeki *Warty* za 12 Złoty. Żądanie 100 lub więcej beczek, wymaga dwutygodniowego poprzedniczego uwiadomienia.

Wapno to kamienne, tak dobre jest, jak *Landsberskie*, gdy nie tylko do bielienia pokoi, ale także dla młynarzy i garbarzy, bardzo może być użytecznem.

W *Gorzycku* starym dnia 18. Lutego 1815.
de *Haerlem*,
Dziedzic.

Do przedania. W skutek upoważnienia Preśw. Sądu Nadopieczącego Kurmarchii w Królestwie Pruskiem, niemniej w moc urządzenia Preśw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego z dnia 22. Grudnia 1814 roku, kamienica i grunt nieletnich dzieci i Successorów niegdy *Ur. Binger*ta własne, pod Nrem 208. *Nowego miasta* w *Poznaniu* przy placu Teatralnym sytuowane, wraz z pobocznemi budynkami i ogrodem, drogą publiczney licytacji mają być przedane. Termin do licytacji jest wyznaczony na dzień dwudziestego drugiego Marca roku bieżącego rystać ośmset piętnastego, od godziny dziesiątej zrana w stancyi i bierze *Ur. Giersz*, Notaryusza, jako wyznaczonego do tej czynności Kommissarza, w kamienicy tegoż tu w *Poznaniu* pod Numerem 178. na ulicy *Napoleońskiej* sytuowanej. — Warunki licytacji, opis i taxa także całej nieruchomości, w Biorze *Ur. Giersz*, Notaryusza, tudzież w Biorze Patrona *Weissleder*, pod Nrem 119. przy *Sapieżyńskim* i ulicy *Magazynowej* w *Poznaniu* zamieszkałego, czytać można. *Poznań* dnia 24. Lutego 1815.

Do przedania.

Wydział Sporny Sądu Pokoju Powiatu *Wschowskiego* podaie do wiadomości publiczney, iż dom pod liczbą 847. na targowisku tu w *Wschowie* położony, do pozostałości niegdy *Daniela Gottloba Strempel*, byłego Sukiennika i Obywatela tutejszego, należący, przez Biegłych przysięgłych na Złotych polskich 810 oceniony, na żądanie *Dawida Karaus*, Obywatela i Sukiennika tutejszego, i *Samuela Schultz*, Obywatela i Piekarza tutejszego, jako Opiekunów małoletniej *Karoliny Krystiany Beaty Strempel*, córki iedney niegdy *Daniela Gottloba Strempel*, byłego Obywatela i Sukiennika w *Wschowie*, i po zaderminowaniu Rady familyney przez Preświerny Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego uawierzdzonym, dnia 30. Marca r. b. o godzinie

grecy zrana w audyencyi Sądu swego na miejscu posiedzenia, a to w kamienicy pod liczbą 279. na ulicy *Zakonnej* w *Wschowie*, publicznie przedany będzie, i przysądzenie przygotowujące domu tegoż więcej dającemu pod warunkiem natychmiastney wypłaty pieniędzy kupna w monecie grubej brzmiaćey i pomiesienia kosztów licytacyjnych nastąpi.

W *Wschowie* dnia 18. Lutego 1815.
P o l f u s, *Jan Rohrmann*,
Podsek., Pisarz.

Do przedania. Podaie się do wiadomości powszechney, że *W. Goszałkowski* ma do sprzedania swoją mająćność ziemiańską, w Powiecie *Krobskim* Departamencie *Poznańskim* sytuowaną, pod miastem *Gostyniem* w bliskości leżącą, *Czochorów* nazwaną, a to na huby *Magdeburgskie*; przeto chcący okupić, dla dobrowolney ugody zgłosić się mają do Właściciela, mieszkającego w *Gostyniu* pod Nrem 221. Czas do takowego zgłoszenia naznacza się od czasu ogłoszenia do 25. Kwietnia r. b., w którym czasie chętni kupna, o warunkach i szczegółach do okupienia podanych realności, w domu sprzedającego Właściciela dowiedzieć się mogą.

Do sprzedania.

Wydział Sporny Sądu Pokoju Powiatu *Międzyrzeckiego*. — Przychyliwszy się do wniosków Successorów zmarłego *Unverdorben* z *Międzyrzecza*, w moc udzielonego sobie od Preśw. Trybunału zlecenia, wyznaczyl termin do sprzedania różnych sprzętów, bielizny, pościeli etc., do tegoż pozostałości należących nadziej 13. Marca r. b. tu w *Międzyrzeczu* w domu *S. S. Unverdorben*, o którym publiczność ochotę kupna mającą nie niyszym uwiadomia.

Międzyrzecz dnia 13. Lutego 1815.

Do przedania. Podaie się ninieyszem do publiczney wiadomości, iż majątek nieruchomy *Stawetnego Andrzeja Niedzielskiego*, obywatela miasta *Powidza*, w tymże mieście znajdujący się, a złożony z iednego domu pod Nrem 26tym, iedney stodoły, dwóch placów pustych, i iedney kwarty roli, w dniu 10. Marca r. b. tu w *Trzemesznie* w izbie Sądowej naywięcej ofiarującemu przedanym zostanie. Mający ochotę do tego nabytku, zechcą się stawić na terminie.

Trzemeszno dnia 11. Lutego 1815.
Dunin, Podsek. P. P.

Dodatek

UWIADOMIENIE.

Otrzymałmśmy znowu Exemplarze cale nowego, bo dopiero około połowy miesiąca Stycznia r. b. wysłego w Paryżu nader ważnego pisma pod tytułem:

Histoire de Sociétés secrètes de l'Armée et des Conspirations militaires qui ont eu pour objet la destruction du Gouvernement de Bonaparte. Paris 1815, chez Gide fils et chez Nicolle à la librairie Stéréotype. Prix 5 francs (et 6 fr. 25 c. par la Poste.)

Jest to historia związku tajemnego, który od lat 10 pracował nad obaleniem rządu Bonapartego. Wiedział on o iego exystencji, lecz nie mógł go dociec. Na czele iego był przez czas nieiaki Moreau. Był towarzyszem, iego cel, iego działania narzec Burbonów, wiadomemi były małej liczbie poufnych, lecz nągłębsze milczenie okrywać musiało rzecz, dopóki cel ten nie został dopiętym. Teraz, będąc u kresu, powinno się było rozwiązać Towarzystwo; że zaś tego nieuczyniło, przeto obowiązkiem było wyiawić tajemnicę, i to dało powód do niniejszey książki. Dziennik Sporów z dnia 19. Stycznia pod artykułem z Paryża, donosząc o wyiściu tego interesującego dzieła, tak mówi: „Cet ouvrage, le plus curieux que lés circonstances aient fait naître, renferme des détails précieux sur une conspiration dont les annales de tous les empires n'offrent aucun exemple. On croira difficilement en effet, à une conjuration de dix mille hommes qui s'est prolongée pendant seize ans sans une trahison qui l'ait compromise sérieusement. Cependant, rien ne semble mieux prouvé après la lecture de l'ouvrage singulier que nous annonçons, et qui donne la seule clef possible de l'affaire de Moreau et de celle de Mallet. On sent que l'auteur a été gêné par quelques mystères, et qu'il n'a pu raconter que ce qui appartenait à l'influence historique et sensible de sa société, mais se qu'il en rapporte suffit pour exciter la curiosité la plus vive.”

Pisma tego składającego się z 22 arkuszy à la rustica, dostać można za złt. pol. 11. tu w Poznaniu w Expedycji Gazet.

Do zadzierżawienia. Folwark Szeląg przy Poznaniu, jest od Wielkieynocy r. b. na trzy lata do zadzierżawienia przez dobrowolną licytację. Wyznaczyłem do tego termin na dzień 9. Marca r. b. po południu o godzinie 3. w stancyi moiej w kamienicy JPana Szlenkermanna, tu przy Garbarach Nro. 425.; dla czego wzywam wszystkich, zadzierżawienia ochotę mających, ażeby się na terminie tym stawili. Warunki w moiej kancelaryi każdego czasu przezyrane być mogą. Poznań dnia 27. Lutego 1815.

(podpisano) L. Dobeliński,
Notaryusz Deptu Poznań.

Do naięcia. Niżej podpisani Syndycy upadłości majątku JPana Fryderyka Wosidła, Aptekarza tuteyszego, podają do wiadomości publiczney, iż od 1go Kwietnia r. b. dom z ogrodem i z innemi przyległościami, u S. Rocha tu w Poznaniu pod Nro. 1, 2, 3, iako do tey masy należące nieruchomości, na rok ieden są do zaarendowania. Ochotę mający do tey arendy, raczą się u iednego z tychże Syndyków zgłosić, lecz to naydalej do 10. Marca r. b.

Poznań dnia 20. Lutego 1815.
Biedermann, Freudenreich,
Patron p. T. D. P. Kupiec i Obyw. Pozn.

Do zadzierżawienia. Na przedmieściu S. Rocha przy Poznaniu, jest ogród owocowy i iarzyenny, z domostwami, od Wielkiey nocy z wolnych rąk do zadzierżawienia. O kondycjach dzierżawy dowiedzieć się mogą u mnie w Hôtel de Saxe na Wrocławskeij ulicy.

w Poznaniu dnia 22. Lutego 1815.
A. Sterzbecher.

Do zadzierżawienia. Gospodarstwo karczemne w Tarnowie, na gościńcu między Bytyniem i Poznaniem, wypuszczone będzie wraz z przynależytą rolą w czasową dzierżawę. Mający ochotę dzierżawy zgłoszą się we dworze w Tarnowie.

Do zadzierżawienia. Chcąc zaodosyć uczynić wszystkim zgłaszającym się konkurentom do dzierżawienia majątności Xiaż, postanowiono wypuścić też majątność sposobem licytacji, do której wyznaczony jest termin na dzień 14. Marca r. b. Mający ochotę podięcia dzierżawy, i będący w stanie wystawienia rękomyń, zechcą się stawić na

rzeczonym terminie w *Xiążu* we dworze, oddać swe offerency i spodziewać się mogą, iż dzierzawą najwięcej ofiarującemu, skoro ofiarowana summa będzie mogła być przyjęta i dostateczna kaucya będzie wykazana, przyderżoną zostanie.

Militsch dnia 31. Stycznia 1815.

Urząd Ekonomiczny dobr Hrabiego *Maltzan*.
Do zadzierżawienia. Gdy pro *Trinitatis* 1815. dzierzawa Kamelaryjnych pertynencyów miasta *Babimostu*, iako to: 1) cło mostowego i brukowego; 2) iarniczne i targowe; 3) polowanie na gruntach Kamelaryjnych; 4) i łąka Kamelaryjna, tudzież Szpitalne role i łąka z ogrodem do tego należąca, się kończy, i na trzy lata ma być zadzierżawione, przeto terminu licytacji na dzień 27. Lutego, 9 i 20. Marca r. b., odbywać się będą za każdym razem przed południem o godzinie 9tej w Izbie Sessjonalnej. Ochoć do tej dzierzawy mający, na wyznaczonych terminach stawie się zechcą i najwięcej dającemu dzierzawa wspomniona, pod warunkiem wyższej approbacyi, przyznana będzie.

Babimost dnia 17. Lutego 1815.

Stramelski, Burmistrz.

Do zadzierżawienia. Podaie się do wiadomości, iż w mieście tutejszém izba ratuszna i sklep pod ratuszem, z prawem szynkowania trunków każdego gatunku, do dochodów Kasy miejskiej należących, na trzy po sobie idące lata, rachując od 1. Czerwca 1815 roku, do 1. Czerwca 1818 roku, przez publiczną licytacją najwięcej dającemu w dzierzawę wypuszczone być mają; terminu licytacji wyznaczają się:

1. dnia 27. Lutego r. b.

2. dnia 10. Marca r. b. i

3. dnia 20. Marca r. b.

każdą razą o godzinie 9tej zrana w Biórze Burmistrza, na które każdy mający ochotę dzierzawienia zaprasza się. O warunkach dzierzawy, w Biórze Podpisanego każdego czasu zainformować się można.

Pobiedziska dnia 18. Lutego 1815.

Szłomke, Burmistrz.

List gończy.

Sąd Policyi Poprawczy Obwodu Radomskiego wzywa władze wojskowe i cywilne, aby *Szymona Jandulę*, o zbrodnią podpalenia obwinionego,

podług niżej dołączonego opisanja śledzić, przytrzymać i do sądu dostawić raczyli. — Tenże *Szymon Jandula* jest rodem ze wsi *Odechowca*, Ptu i Deptu Radomskiego, lat 24 mający, wzrostu średniego, twarzy pociągłej huderlawey rumianej, włosów jasno-błęd, oczów siwych, nosa pociągłego garbatego, w sobie szczupły, ma znak przecięcia palca ostatniego u lewey ręki; sukmanę siwą starą, kaftan niebieski z guzikami, czapkę kapużę z czarnym barankiem, spodnie i koszule płocienną. Kielce dnia 9. Lutego 1815.

F. Piotrowski.

Nawrocki.

List gończy.

Sąd Policyi Poprawczy Obwodu Radomskiego wzywa wszystkie Władze cywilne i wojskowe, aby o zaboystwo obwinionego *Błażeja Gregorczyka* na dniu 30m. Lipca zbiegłego śledzić, przytrzymać, i do Sądu dostawić raczyli. — Tenże *Błażej Gregorczyk* jest rodem ze wsi *Smilowa*, Ptu. *Szydłowieckiego*, ma lat 24, wzrostu średniego, chudy, twarzy okrągłej, nosa zadartego, włosów błęd, ma znak rozcięcia zagoiony na twarzy ku lewey stronie nosa. Ubiór jego żupan biały, spodnie i koszula konopna; ciżmy, czapka z białym wierzchem czarnym barankiem. Kielce dnia 10. Lutego roku 1815.

F. Piotrowski.

Nawrocki.

List gończy.

Sąd Policyi Poprawczy Obwodu Radomskiego wzywa wszelkie Władze tak cywilne i wojskowe, aby *Wawrzeńca Grzeszkiewicza*, o kradzież obwinionego, i z aresztu policyjnego miasta *Radomia* zbiegłego śledzić, a schwytanego pod mocną strażą do naszego Sądu odstawiły, którego osoby następujący załącza się opis. — Ten jest rodem z *Poznańa*, kawaler, ma lat 30, włosów ciemno blond, nieco zarosły, bez włosów i faworytów, twarzy pociągłej i chudej, oczów siwych, miał na sobie koszule, chustkę białą na szyi, spodnie płocienne, buty dobre, kapotę ciemno szaraczkową z sznurkiem do zawieszania, przepasany pasem wąskim, kapeluszek czarny. Kielce dnia 10. Lutego 1815.

Piotrowski.

Nawrocki.